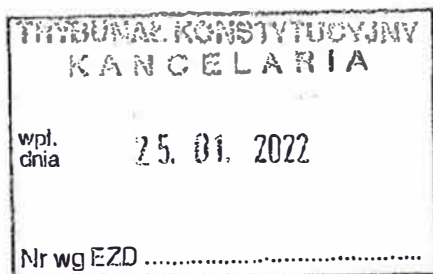


Żory, dnia 20 stycznia 2022 r.



Trybunał Konstytucyjny

Al. Jana Chrystiana Szucha 12A

00-918 Warszawa

Skarżący:     adwokat                     S

### SKARGA KONSTYTUCYJNA

Działając w imieniu własnym niniejszym na podstawie przepisu art. 79 ust.1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (t. jedn. Dz. U. 78, poz. 483; zwanej dalej: Konstytucja), w zw. z przepisem art. 44 ust.1, art. 46 oraz art. 77 ust.1 i nast. ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t. jedn. Dz. U. 2019, poz. 2393; zwanej dalej: ustawą o organizacji Trybunału) wnoszę o stwierdzenie, że:

1) przepisy §4 ust.1 w zw. z §8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2019, poz. 18; zwanej dalej: rozporządzenie z 2016 r.) są niezgodne z art. 64 ust.2 w zw. z art. 31 ust.3, art. 32 ust.1 zdanie drugie i art. 92 ust.1 zdanie pierwsze Konstytucji, które naruszają prawo do własności i innych praw majątkowych, zasadę poszanowania i ochrony wolności człowieka oraz zasadę równości wobec prawa poprzez znaczne różnicowanie wynagrodzenia adwokata występującego jako podmiot powołany i zobowiązany do zastępstwa prawnego tj. obniżenie adwokatom z urzędu wynagrodzenia, które otrzymaliby, gdyby występowali w sprawie jako pełnomocnicy z wyboru, a tym samym bez uwzględnienia stawek wynikających treści przepisu §2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie za czynności adwokackie (t. jedn. Dz. U. 2015, poz. 1800, zwanej dalej: rozporządzenie z 2015 r.);

2) przepis §16 ust.2 rozporządzenia z 2016 r. jest niezgodny z art. 2 i art. 64 ust.2 w zw. z art. 31 ust.3, art. 32 ust.1 zdanie drugie Konstytucji, naruszając tym samym zasadę demokratycznego państwa prawnego, zasadę sprawiedliwości społecznej, prawo do własności i innych praw majątkowych, zasadę poszanowania i ochrony wolności człowieka

oraz zasadę równości wobec prawa poprzez nieuregulowanie wprost w treści rozporządzenia z 2016 r. wynagrodzenia za pełnienie obowiązków pełnomocnika z urzędu w postępowaniu zażaleniowym przed sądem rejonowym, nie uwzględniając przy tym prawa adwokata do wynagrodzenia.

Niniejszą skargę konstytucyjną wywodzę na tej podstawie, że Sąd Rejonowy w Ż , w dniu września 2021 r. wydał postanowienie (sygn. akt ), na mocy którego oddalone zostało zażalenie klientki skarżącego z dnia czerwca 2021 r. na postanowienie sądu Rejonowego w Ż z dnia maja 2021 r. (sygn. akt ) w przedmiocie wynagrodzenia za pełnienie obowiązków pełnomocnika z urzędu.

### Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia maja 2021 r., w sprawie o sygn. akt Sąd Rejonowy w Ż , na podstawie przepisu art. 355 Kodeksu Postępowania Cywilnego z dnia 17 listopada 1964 r. (t. jedn. Dz. U. 2021, poz. 1805; zwanej dalej: k.p.c.) umorzył postępowanie w sprawie i zasądził na rzecz skarżącego, jako pełnomocnika z urzędu, ustanowionego na mocy postanowienia z dnia lutego 2021 r., wynagrodzenie za pełnienie obowiązków pełnomocnika z urzędu w kwocie zł ( ), w tym zł ( ) tytułem podatku od towarów i usług (VAT), przy czym kwotę tę wypłacił ze środków Skarbu Państwa. Jednocześnie Sąd odstąpił od obciążania pozwanej kosztami procesu.

Sąd I instancji w uzasadnieniu części postanowienia, dotyczącej wynagrodzenia za pełnienie obowiązków pełnomocnika z urzędu, wskazał na treść przepisów §3, §4 i §5 rozporządzenia z 2016 r., na podstawie którego ustalił wysokość należnego skarżącemu, jako pełnomocnikowi z urzędu, wynagrodzenia w wysokości zł.

Sąd wskazał, że zgodnie z treścią przepisu §8 rozporządzenia z 2016 r., opłatą właściwą dla wartości przedmiotu sporu oscylującego w granicach od 10.000,00 zł do 50.000,00 zł będzie kwota w wysokości 2.400,00 zł, odpowiednio powiększona o należny podatek od towarów i usług w wysokości 23% tj. o kwotę 552,00 zł. W ocenie Sądu I instancji niezasadne byłoby ustalenie opłaty w kwocie wyższej, aniżeli kwota przypisana §8 pkt 5) rozporządzenia z 2016 r.

W uzasadnieniu orzeczenia, Sąd nie uwzględnił opłaty za sporządzenie zażalenia, stanowisko swe uzasadniając treścią przepisu §16 ust.2 rozporządzenia z 2016 r., który przewiduje opłaty wyłącznie za prowadzenie spraw w postępowaniu zażaleniowym przed sądem okręgowym oraz przed sądem apelacyjnym lub przed Sądem Najwyższym, nie reguluje zaś w żaden sposób postępowania zażaleniowego przed sądem rejonowym.

Zażaleniem z dnia czerwca 2021 r., Skarżący, jako pełnomocnik z urzędu, zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego w Ż z dnia maja 2021 r. w przedmiocie

wynagrodzenia za pełnienie obowiązków pełnomocnika z urzędu, podnosząc przy tym naruszenie przepisu postępowania, a mianowicie przepisu §8 pkt 5 w zw. §4 rozporządzenia z 2016 r. z pominięciem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r. (sygn. akt SK 66/19) tj. z pominięciem §2 pkt 5 rozporządzenia z 2015 r., popierając swój zarzut na ustaleniu przez Sąd kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu, z jednoczesnym pominięciem ww. wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w stawce niższej, aniżeli stawka minimalna wynikająca z rozporządzenia z 2015 r. Skarżący zarzucił ponadto naruszenie przepisu postępowania, w postaci przepisu §5 rozporządzenia z 2016 r. poprzez nieprzyznanie skarżącemu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniach zażaleniowych pomimo, że przepisy rozporządzenia z 2016 r. pozwalają na zastosowanie regulacji §16 ust.2 pkt 1), z uwzględnieniem §5, a to wobec nieuregulowania wprost w treści rozporządzenia z 2016 r. opłaty w postępowaniu zażaleniowym „poziomym”, zaznaczając jednocześnie unormowania opłaty za postępowanie zażaleniowe przed sądem okręgowym, jako opłaty w sprawie „najbardziej zbliżonego rodzaju”, ze wskazaniem, że koszty te powinny być ustalone z uwzględnieniem ww. wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a więc przy zastosowaniu §2 pkt 5 rozporządzenia z 2015 r. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz kwot:

- 4.428,00 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a w tym 828,00 zł tytułem podatku od towarów i usług;
- 1.107,00 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu zażaleniowym wywołanym zażaleniem powódki, a w tym 207,00 zł tytułem podatku od towarów i usług;
- 1.107,00 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu zażaleniowym wywołanym zażaleniem pozwanej, a w tym 207,00 zł tytułem podatku od towarów i usług;

oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powódki kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych.

Po rozpoznaniu ośrodka odwoławczego wniesionego przez Skarżącego, Sąd Rejonowy w Ż , postanowieniem z dnia września 2021 r. (sygn. akt ) oddalił zażalenie Skarżącego.

\*\*\*

Biorąc pod rozwagę orzeczenie Sądu Rejonowego w Ż , Skarżący zarzuca, że narusza ono przepisy §4 ust.1 w zw. z §8 rozporządzenia z 2016 r., które to zdaniem Skarżącego są niezgodne z treścią przepisu art. 64 ust.2 w zw. z art. 31 ust.3, art. 32 ust.1 zdanie drugie i art. 92 ust.1 zdanie pierwsze Konstytucji, w konsekwencji naruszają prawo do własności i innych praw majątkowych, zasadę poszanowania i ochrony wolności człowieka oraz zasadę równości wobec prawa poprzez znaczne różnicowanie

wynagrodzenia adwokata występującego jako podmiot powołany i zobowiązany do zastępstwa prawnego tj. obniżenie adwokatom z urzędu wynagrodzenia, które otrzymaliby, gdyby występowali w sprawie jako pełnomocnicy z wyboru, a tym samym bez uwzględnienia stawek wynikających z treści przepisu §2 rozporządzenia z 2015 r.

Skarżący zarzuca ponadto niezgodność treści przepisu §16 ust.2 rozporządzenia z 2016 r. z treścią przepisu art. 2 i art. 64 ust.2 w zw. z art. 31 ust.3, art. 32 ust. 1 zdanie drugie Konstytucji, które zdaniem Skarżącego naruszają zasadę demokratycznego państwa prawnego, zasadę sprawiedliwości społecznej, prawo do własności i innych praw majątkowych, zasadę poszanowania i ochrony wolności człowieka oraz zasadę równości wobec prawa poprzez nieuregulowanie wprost w treści rozporządzenia z 2016 r. wynagrodzenia adwokata występującego jako podmiotu powołanego i zobowiązanego do zastępstwa prawnego w postępowaniu zażaleniowym przed sądem rejonowym, nie uwzględniając przy tym prawa adwokata do wynagrodzenia.

\*\*\*

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wyjaśniał znaczenie konstytucyjnej zasady określoności regulacji prawnych. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, wymóg ten wynika z zasady demokratycznego państwa prawnego, wyrażonej w treści przepisu art. 2 Konstytucji. Zasada określoności regulacji prawnych wymaga, aby przepisy prawne były formułowane w sposób poprawny, precyzyjny i jasny (zob. wyrok z 11 stycznia 2000 r. K. 7/99 OTK ZU 2000/1 poz. 2). „Każdy przepis prawny winien być skonstruowany poprawnie z punktu widzenia językowego i logicznego - dopiero spełnienie tego warunku podstawowego pozwala na jego ocenę w aspekcie pozostałych kryteriów. Wymóg jasności oznacza nakaz tworzenia przepisów klarownych i zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego ustawodawcy oczekiwać mogą stanowienia norm prawnych niebudzących wątpliwości co do treści nakładanych obowiązków i przyznawanych praw. Związana z jasnością precyzja przepisu winna przejawiać się w konkretności nakładanych obowiązków i przyznawanych praw tak, by ich treść była oczywista i pozwalała na wyegzekwowanie” (zob. wyrok z 21 marca 2001 r. K. 24/2000 OTK ZU 2001/3 poz. 51).

Stanowienie przepisów niejasnych i wieloznacznych jest naruszeniem Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny wyjaśniał przy tym, że „(...) niejasność przepisu może uzasadniać stwierdzenie jego niezgodności z Konstytucją, o ile jest tak daleko posunięta, iż wynikających z niej rozbieżności nie da się usunąć za pomocą zwyczajnych środków mających na celu wyeliminowanie niejednorodności w stosowaniu prawa. Pozbawienie mocy obowiązującej określonego przepisu z powodu jego niejasności winno być traktowane jako środek ostateczny, stosowany dopiero wtedy, gdy inne metody usuwania skutków niejasności treści przepisu, w szczególności przez jego interpretację w orzecznictwie sądowym, okażą się niewystarczające. Z reguły niejasność przepisu powodująca jego niekonstytucyjność musi mieć charakter „kwalifikowany”, przez wystąpienie określonych dodatkowych okoliczności z nią związanych, które nie mają miejsca w każdym przypadku

wątpliwości co do rozumienia określonego przepisu. Dlatego tylko daleko idące, istotne rozbieżności interpretacyjne albo już występujące w praktyce, albo - jak to ma miejsce w przypadku kontroli prewencyjnej - takie, których z bardzo wysokim prawdopodobieństwem można się spodziewać w przyszłości, mogą być podstawą stwierdzenia niezgodności z Konstytucją określonego przepisu prawa. Ponadto skutki tych rozbieżności muszą być istotne dla adresatów i wynikać z niejednolitego stosowania lub niepewności co do sposobu stosowania. Dotykać one winny prawnie chronionych interesów adresatów norm prawnych i występować w pewnym nasileniu” (zob. wyrok z 3 grudnia 2002 r. P. 13/2002 OTK ZU 2002/7A poz. 90). Dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego zwraca uwagę, że ocena zgodności przepisów prawa z zasadą określoności regulacji prawnych winna uwzględniać specyfikę poszczególnych gałęzi prawa, charakter adresatów ustanowionych norm prawnych, jak również wagę praw jednostki i interesów, których dotyczy dana regulacja. Mniejsza precyzja sformułowań może wynikać z konieczności uwzględnienia różnorodności sytuacji w określonej sferze życia społecznego. Kwalifikowana niejasność przepisu uzasadniająca stwierdzenie niekonstytucyjności może wynikać m. in. z niezrozumiałości, jak również z użycia pojęć o szczególnym stopniu nieostrości, stwarzających niebezpieczeństwo arbitralnej ingerencji w strefę praw i wolności konstytucyjnych.

\* \* \*

Badając konstytucyjność treści zaskarżonego przepisu §4 ust.1 w zw. z §8 rozporządzenia z 2016 r. szczególną uwagę poświęcić należy rażącej dysproporcji w stosunku do treści przepisów m.in. §2 rozporządzenia z 2015 r. Skarżący wskazuje przy tym na odmienną regulację w zakresie wynagrodzenia adwokatów będących pełnomocnikami z urzędu oraz świadczącymi pomoc prawną jako pełnomocnicy z wyboru. Zarówno adwokaci z urzędu, jak i adwokaci świadczący pomoc prawną z wyboru, stanowią grupę podmiotów podobnych, posiadających wspólną cechę istotną w zakresie prawa do wynagrodzenia w rozumieniu treści przepisu art. 64 ust.2 oraz art. 32 ust.1 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny w jednym ze swoich orzeczeń wskazał, że „Adwokaci stanowią grupę podmiotów podobnych, posiadających - w zakresie prawa do wynagrodzenia - wspólną cechę istotną w rozumieniu art. 64 ust. 2 Konstytucji, a więc także w rozumieniu art. 32 ust. 1 Konstytucji. Całą tę grupę charakteryzuje to, że jedynym przedmiotem działalności palestry jest świadczenie profesjonalnej pomocy prawnej osobom fizycznym, osobom prawnym oraz innym podmiotom określonym w ustawie. Pomoc ta - co do zasady - świadczona jest w ramach wyboru: to adwokat i jego potencjalny klient ustalają warunki reprezentacji. Niemniej jednak adwokat w określonych sytuacjach zostać może zobowiązany przez państwo do świadczenia pomocy prawnej z urzędu wobec osób, które nie są w stanie ponieść kosztów pomocy prawnej. W obu przypadkach adwokat zobligowany jest do dochowania jak największej staranności w wykonywaniu swoich obowiązków i dbania o interesy klienta” (zob. wyrok z dnia 23 kwietnia 2020 r. SK 66/19, OTK-A 2020/13).

Skarżący zauważa, że określone przepisami prawa zróżnicowanie w wynagrodzeniu pełnomocnika w postaci obniżenia wynagrodzenia pełnomocnikom z urzędu w stosunku do pełnomocników z wyboru nie ma konstytucyjnego uzasadnienia.

Analizując zgodność przytoczonych przepisów, regulujących wynagrodzenie adwokatów, wskazać należy, że ustawodawca nie uwzględnił szeroko rozumianej zasady równości wobec prawa oraz równej ochrony praw majątkowych. Adwokaci jako profesjonalni pełnomocnicy, nie tylko wymagają profesjonalnej wiedzy, ale także zobligowani są do wykonywania swoich obowiązków w sposób rzetelny i skrupulatny, w szczególności uwzględniający szeroko pojęty interes klienta. Istotne jest wskazanie, że profesjonalny pełnomocnik, działający z urzędu, w przeciwieństwie do adwokata działającego z wyboru, nie jest uprawniony do uchylecia się od wykonywania zleconych mu obowiązków, zaś adwokat działający z wyboru może odmówić podjęcia się reprezentacji prawnej potencjalnego klienta.

Istotne jest także wskazanie, że to właśnie adwokaci z wyboru posiadają szerokie spektrum upewnień, z którego wynika między innymi możliwość kształtowania „relacji” z potencjalnym klientami. To właśnie pełnomocnik z wyboru uprawniony jest do możliwości ustalenia kwestii związanych z uregulowaniem wynagrodzenia poprzez ustalenie, czy owo wynagrodzenie płatne będzie w całości, czy też w formie ratalnej, czy wraz z przystąpieniem do reprezentacji, czy też po zakończeniu sprawy. Zawężone zaś uprawnienia pełnomocników z urzędu, pozbawiają ich możliwości w dowolności kształtowania systemu płatności wynagrodzenia przez potencjalnego klienta, gdyż owo wynagrodzenie płatne jest dopiero po zakończeniu postępowania w danej instancji, co w konsekwencji prowadzi do uszczerbku w ich sytuacji majątkowej. Niewątpliwym więc jest, że to właśnie ustawodawca, pomimo określenia adwokatów z urzędu i adwokatów z wyboru, jako podmiotów podobnych, wyłączył możliwość stosowania prawa do uzyskania przez adwokata wynagrodzenia adekwatnego do wykonanej pracy, niezależnie od formy nawiązania współpracy z klientem.

Skarżący wskazuje, że ustawodawca nie tylko rozgranicza istotę uprawnień i obowiązków adwokata działającego jako pełnomocnika z wyboru od uprawnień i obowiązków adwokata działającego jako pełnomocnika z urzędu, ale również uzależnia otrzymanie wynagrodzenia od spełnienia poszczególnych warunków ujętych w treści rozporządzenia z 2016 r. Podkreślić również należy, że do uprawnień adwokata działającego jako pełnomocnika z wyboru zalicza się nie tylko możliwość odmówienia prowadzenia poszczególnej sprawy, ale również dowolności kształtowania swojego honorarium, czy też możliwości podjęcia decyzji o prowadzeniu sprawy za darmo. Wszystkie te sytuacje są jedynie wolą adwokata, a nie sztywno narzuconymi regułami, które winny być akceptowane i respektowane. Adwokat działający jako pełnomocnik z urzędu pozbawiony został zaś możliwości kształtowania stosunku z klientem poprzez zachowanie dowolności. Konstytucja w treści przepisu art. 64 ust.2 ustanowiła zasadę równej dla wszystkich ochrony własności i innych praw majątkowych. Jak zauważył Trybunał w swoim orzeczeniu „przepis ten nie tylko (...) nawiązuje do zasady równości, ale też daje wyraz ogólnemu stwierdzeniu, że

wszystkie prawa majątkowe muszą podlegać ochronie prawnej. Na ustawodawcy zwykłym spoczywa tym samym nie tylko obowiązek pozytywny ustanowienia przepisów i procedur udzielających ochrony prawnej prawom majątkowym, ale także obowiązek negatywny powstrzymania się od przyjmowania regulacji, które owe prawa mogłyby pozbawić ochrony prawnej lub też ochronę tę ograniczać" (zob. wyrok. z 13 kwietnia 1999 r. o sygn. K 36/98).

Zróżnicowanie więc wysokości wynagrodzenia od tego, czy adwokat świadczył pomoc prawną jako pełnomocnik z urzędu, czy też jako pełnomocnik z wyboru, stanowi niedopuszczalną w świetle prawa regulację, która pomijając zachowanie zasad proporcjonalności i równości wobec prawa, ingeruje w uprawnienia pełnomocników z urzędu do uzyskania wynagrodzenia za ich pracę. Ustawodawca nie uwzględnił więc konstytucyjnej zasady równości wobec prawa polegającej na tym, że wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się daną cechą relewantną w równym stopniu, mają być traktowane równo. A więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących.

Jednocześnie wskazane przepisy rozporządzenia stanowią rażące naruszenie wynikającej z treści przepisu art. 31 Konstytucji zasady poszanowania i ochrony wolności człowieka, albowiem pozbawiają adwokatów jako pełnomocników z urzędu, swobody podejmowania aktów woli i wyboru w zakresie wynagrodzenia za wykonane czynności na rzecz i w interesie klienta.

\* \* \*

Badając konstytucyjność treści przepisu art. 16 ust.2 rozporządzenia z 2016 r. wskazać należy na pominięcie przez ustawodawcę bezpośredniego uregulowania w treści omawianego rozporządzenia wynagrodzenia dla adwokata, występującego jako podmiot powołany i zobowiązany do zastępstwa prawnego w postępowaniu zażaleniowym „poziomym” tj. przed sądem rejonowym, pomijając przy tym prawo adwokata do wynagrodzenia. Skarżący zauważa, że rozporządzenie z 2016 r. uwzględnia jedynie opłaty w postępowaniu zażaleniowym przed sądem okręgowy, sądem apelacyjnym oraz Sądem Najwyższym.

Analizując zgodność przytoczonych przepisów regulujących wynagrodzenie adwokatów jako pełnomocników z urzędu, wskazać należy, że żadna z obowiązujących norm prawnych nie reguluje wynagrodzenia adwokata działającego jako pełnomocnika z urzędu w postępowaniu zażaleniowym przed sądem rejonowym. Brak powyższej regulacji skutkuje zatem naruszeniem konstytucyjnych zasad, w tym zasady demokratycznego państwa prawa (art. 2 Konstytucji), prawa do własności i innych praw majątkowych (art. 64 ust.2 Konstytucji), zasady poszanowania i ochrony wolności człowieka (art. 31 ust.3 Konstytucji) oraz zasady równości wobec prawa (art. 32 ust.1 Konstytucji).

Zaznaczyć trzeba, że treść przepisu art. 16 ust. 2 rozporządzenia z 2016 r. stanowi więc lukę w prawie. Pomimo zakończenia procesu legislacyjnego nowelizacji k.p.c., która to miała miejsce w 2019 r., w ślad której wprowadzone zostało postępowanie zażaleniowe

przed sądem rejonowym, Ustawodawca nie usankcjonował norm regulujących kwestie związane z wynagrodzeniem dla adwokata występującego jako podmiot powołany i zobowiązany do zastępstwa prawnego w postępowaniu zażaleniowym przed sądem rejonowym. W ówczesnym stanie prawnym, postępowanie zażaleniowe odbywało się na zasadach dewolutywności, co zresztą uwzględniło rozporządzenie z 2016 r. poprzez określenie wysokości wynagrodzenia dla adwokatów z urzędu.

System prawny winien być zupełny i nie zawierać luk, co oznacza, że należy regulować wszystkie kwestie, które uznaje się za istotne. Niewątpliwym więc jest, iż wynagrodzenie dla adwokata występującego jako podmiot powołany i zobowiązany do zastępstwa prawnego, stanowi element istotny. Nieuwzględnienie owego wynagrodzenia w „poziomym” postępowaniu zażaleniowym stanowi jedynie „przeoczenie” ustawodawcy, gdyż w rozporządzeniu z 2016 r. określone zostało wynagrodzenie dla adwokata w postępowaniu zażaleniowym na zasadach dewolutywności, a więc tak, jak miało to miejsce przed wprowadzeniem nowelizacji k.p.c. w 2019 r. Zupełność systemu prawnego oznacza, że prawodawca przewidział unormowanie dla każdej sytuacji wymagającej rozstrzygnięcia na gruncie prawa. System zupełny powinien więc być systemem wolnym od luk prawnych.

Pomimo konstytucyjnej gwarancji prawa do własności i innych praw majątkowych, adwokat pełniący swoje obowiązki jako pełnomocnik z urzędu, pozbawiony został prawa do wynagrodzenia za wykonaną pracę. Brak regulacji wynagrodzenia za postępowanie zażaleniowe przed sądem rejonowym prowadzi także do rażącego naruszenia zasady poszanowania i ochrony wolności człowieka. Adwokaci, jako pełnomocnicy z urzędu pozbawieni zostali, nie tylko prawa do wynagrodzenia, ale również swobody podejmowania aktów woli i wyboru w kwestiach zarządzania swoim majątkiem.

Sytuacja ta stanowi także naruszenie zasady równości wobec prawa poprzez rażącą dysproporcję wynagrodzenia pomiędzy adwokatami pełniącymi swe obowiązki jako pełnomocnicy z wyboru, a adwokatami pełniącymi swe obowiązki jako pełnomocnicy z urzędu, a w konsekwencji narusza zasadę równości wobec prawa. Konstytucja jako akt najwyższej rangi ma na celu przede wszystkim ochronę podejmowania działań zmierzających do naruszenia zagwarantowanych praw i obowiązków obywatelskich.

Adwokaci, jako grupa zawodowa, przed podjęciem swej pracy zobligowani są do złożenia ślubowania, co zresztą wprost wynika z treści przepisu art. 5 Prawa o adwokaturze z dnia 26 maja 1982 r. (t. jedn. Dz. U. 2020, poz. 1651, zwaną dalej: prawo o adwokaturze). Zgodnie z treścią złożonej przysięgi, tj.: „Ślubuję uroczyście w swej pracy adwokata przyczyniać się ze wszystkich sił do ochrony praw i wolności obywatelskich oraz umacniania porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, obowiązki swe wypełniać gorliwie, sumiennie i zgodnie z przepisami prawa, zachować tajemnicę zawodową, a w postępowaniu swoim kierować się zasadami godności, uczciwości, słuszności i sprawiedliwości społecznej.”, adwokaci, niezależnie, czy działają jako pełnomocnicy z wyboru, czy też jako pełnomocnicy działający z urzędu, zobligowani są do podejmowania działań na rzecz i korzyść klienta. Odstąpienie więc adwokata, działającego jako pełnomocnika z urzędu, od udziału w postępowaniu zażaleniowym przed sądem



rejonowym, byłoby rażącym zaniedbaniem swoich obowiązków, a w konsekwencji doprowadziłoby do pociągnięcia go do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Regulacja ta obliguje więc adwokata, działającego jako pełnomocnika z urzędu, do podejmowania działań na rzecz klienta, w tym swojego udziału w postępowaniu zażaleniowym przed sądem rejonowym, w sytuacji w której działania te są niezbędne dla ochrony praw i interesu klienta, pomimo pozbawienia prawa do wynagrodzenia za wykonane czynności. O wadze wartości ujętych w prawie o adwokaturze niejednokrotnie wypowiadał się chociażby Wyższy Sąd Dyscyplinarny: „Adwokat jako pełnomocnik winien uczynić wszystko na rzecz klientów, którzy mu zaufali, wykazać należytą staranność i profesjonalizm, uczciwość w rozliczeniach finansowych. Taka bowiem postawa buduje prestiż zawodu o wspaniałych tradycjach, zawodu, który jest służbą człowiekowi i wartościom” (zob. WSD z 14.2.2009 r., WSD 76/08, Legalis).

\* \* \*

Prawo do własności zostało zagwarantowane w treści przepisu art. 21 i art. 64 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie przypominał, że prawo to traktowane jest w naszym systemie prawnym jako prawo podmiotowe o najszerszej treści i w porównaniu z innymi prawami - jako prawo najsilniejsze w stosunku do rzeczy. Prawo do własności nie jest jednak prawem absolutnym, ustawodawca dopuszcza bowiem ustanawianie ograniczeń prawa własności, pod warunkiem że ustanowione ograniczenia spełniają wymagania określone w treści przepisu art. 31 ust. 3 i art. 64 ust. 3 Konstytucji. Zgodnie z tymi przepisami ograniczenia prawa własności mogą być ustanawiane tylko w ustawie. W świetle poglądów orzecznictwa i doktryny, wymóg ustanawiania ograniczeń w ustawie oznacza m.in., że ustawa powinna z odpowiednią precyzją określać formy i zakres ingerencji w dane prawo. Wymóg ten stanowi konkretyzację, w dziedzinie praw i wolności konstytucyjnych, ogólnej zasady określoności regulacji prawnych. Trybunał w jednym z orzeczeń stwierdził, że wszystkie prawa majątkowe muszą podlegać ochronie prawnej. Na ustawodawcy spoczywa więc nie tylko obowiązek ustanowienia przepisów i procedur udzielających ochrony prawnej prawom majątkowym, ale także obowiązek powstrzymywania się od przyjmowania regulacji, które owe prawa mogłyby pozbawić ochrony prawnej lub też ochronę tę ograniczyć (zob. wyrok z 13 kwietnia 1999 r. K 36/98 OTK 1999, Nr 3, poz. 40). Przepis art. 64 ust.2 Konstytucji wyraża więc zasadę równej ochrony własności oraz innych praw majątkowych. Trybunał niejednokrotnie precyzował znaczenie pojęcia gwarancji ujętych we wskazanym przepisie. W swoim orzeczeniu sprecyzował, że pod pojęciem wskazanego przepisu mieszczą się prawa majątkowe wynikające z umów cywilnoprawnych (zob. wyrok z dnia 23 kwietnia 2020 r. SK 66/19, OTK-A 2020/13), która z kolei stanowi doprecyzowanie zasady równości wyrażonej w treści przepisu art. 32 ust.1 Konstytucji.

Zagwarantowanie ochrony własności jest więc konstytucyjną powinnością państwa i stanowi wartość wyznaczającą kierunek interpretacji zarówno przepisu art. 64 Konstytucji, jak i unormowań zawartych w normach podkonstytucyjnych. Stosownie do powyższego

stwierdzić należy, że podmiot zagrożony w realizacji swoich uprawnień może żądać od państwa nie tylko nieingerowania w sferę jego uprawnień, lecz nawet zachowań pozytywnych służących ich ochronie (zob. wyrok z dnia 28 czerwca 2018 r., SK 4/17).

W art. 64 ust. 2 Konstytucji ustanowiono zasadę równej dla wszystkich ochrony prawnej własności, innych praw majątkowych oraz prawa dziedziczenia. Trybunał Konstytucyjny dokonując wykładni tego przepisu, podkreślił, że on nie tylko nawiązuje do zasady równości, ale też daje wyraz ogólnemu stwierdzeniu, że wszystkie prawa majątkowe muszą podlegać ochronie prawnej (zob. wyrok z 27 lutego 2018 r., SK 25/15 oraz wyrok z dnia 28 czerwca 2018 r., SK 4/17).

\* \* \*

W oparciu o przedstawione przez Skarżącego zarzuty, omówienia wymaga treść przepisu art. 31 ust.3 Konstytucji, z którego wprost wynika forma ustawy dla ustanowienia ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności. Znaczenie prawne treści przepisu art. 31 ust.3 polega na ustanowieniu dodatkowego nakazu szczególności regulacji ustawowej w tych wszystkich unormowaniach, które dotyczą ograniczeń konstytucyjnych praw i wolności jednostki. W takiej sytuacji zakres materii pozostawianych do uregulowania w rozporządzeniu musi być węższy, aniżeli zakres materii ogólnie dozwolony na tle przepisu art. 92 ust.1 Konstytucji. Artykuł 31 ust.3 Konstytucji silniej jeszcze akcentuje konieczność szerszego unormowania rangi ustawowej i zawęża pole regulacyjne pozostające dla rozporządzenia (zob. wyrok z dnia 28 czerwca 2018 r., SK 4/17).

Rozpatrywana w kategoriach prawa podmiotowego treść „wolności” stanowi potwierdzenie, że każdemu przysługuje swoboda podejmowania aktów woli i wyboru. Swoboda ta określana jest więc jako możliwość decydowania o sposobie swojego postępowania, czy też zachowania oraz sfery bezpieczeństwa i integralności osobistej. Podkreślić należy, że to na władzy publicznej ciąży prawny obowiązek podejmowania działań zmierzających do ochrony praw i wolności obywatelskich. Do obowiązku władz publicznych należy także: 1) przyjmowania takich uregulowań, które ochronią jednostkę przed nieuzasadnionymi naruszeniami jej wolności oraz 2) podejmowania na ich podstawie odpowiednich działań dla realizacji tego celu. Oznacza to m.in. obowiązek stworzenia odpowiednich gwarancji proceduralnych. Skoro bowiem „wolność człowieka podlega ochronie prawnej”, to muszą istnieć instrumenty i procedury umożliwiające ochronę tej wolności przed każdym naruszeniem ze strony każdego podmiotu. Unormowanie przepisu art. 31 ust. 3 ma charakter *lex generalis*, więc odnosi się do wszystkich konstytucyjnych wolności i praw, niezależnie od tego, czy przepisy szczegółowe odrębnie określają przesłanki ograniczania danego prawa i wolności.

\* \* \*

Treść i konsekwencje konstytucyjnej zasady równości wynikającej z normy art. 32 ust.1 zostały obszernie omówione w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału i dla potrzeb niniejszej sprawy wystarczy tylko przypomnienie najważniejszych ustaleń. Zasada równości „polega na tym, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujący się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowani równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących” (orzeczenie z 9 marca 1988 r. U. 7/87 OTK 1988 poz. 1). Punktem wyjścia orzekania o zasadzie równości musi więc zawsze być najpierw ustalenie, czy istnieje wspólność cechy relewantnej pomiędzy porównywanymi sytuacjami, a więc, innymi słowy, czy zachodzi „podobieństwo” tych sytuacji. Wystąpienie takiego podobieństwa stanowi przesłankę zastosowania zasady równości. Jeżeli więc zostaje stwierdzone, że sytuacje „podobne” zostały przez prawo potraktowane odmiennie, to świadczy o możliwości naruszenia zasady równości. Nie zawsze jednak odmiennosc potraktowania sytuacji podobnych jest konstytucyjnie niedopuszczalna, bo mogą zachodzić wypadki, gdy odmiennosc tego potraktowania będzie usprawiedliwiona. Wszelkie odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą zawsze znajdować uzasadnienie w odpowiednio przekonujących argumentach. Argumenty te muszą mieć: 1) charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz służyć realizacji tego celu i treści. Innymi słowy wprowadzane zróżnicowania muszą mieć charakter racjonalnie uzasadniony; 2) argumenty te muszą mieć charakter proporcjonalny, a więc waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych; 3) argumenty te muszą pozostawać w jakimś związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne potraktowanie podmiotów podobnych. Jedną z takich zasad konstytucyjnych jest zasada sprawiedliwości społecznej (zob. orzeczenie z 3 września 1996 r. K. 10/96 OTK ZU 1996/4 poz. 33, str. 281). Dopiero brak owych przekonujących argumentów powoduje, że regulacja różnicująca reżim prawny podmiotów czy sytuacji „podobnych” nabiera charakteru niekonstytucyjnej dyskryminacji bądź uprzywilejowania.

Fakt wystąpienia rozbieżności interpretacyjnych opisanych powyżej wynika z wadliwego zredagowania przepisów i uzasadnia stwierdzenie niezgodności przepisów z zasadą określoności regulacji prawnych. W ocenie Skarżącego zaskarżone przepisy nie spełniają wynikających z Konstytucji wymogów zrozumiałości i komunikatywności przepisów prawnych, a przedstawione rozbieżności interpretacyjne nie mogą zostać usunięte przez orzecznictwo sądowe za pomocą dostępnych środków służących usuwaniu takich rozbieżności. Istotne znaczenie mają przy tym uznane zasady wykładni prawa, które ograniczają zakres swobody interpretacyjnej organów stosujących prawo. W rezultacie decyzja interpretacyjna podejmowana przez organy stosujące prawo w rozważanym wypadku jest decyzją arbitralną a zaskarżone przepisy stwarzają niebezpieczeństwo nie

tylko zaniżenia wynagrodzenia adwokata z urzędu, a w konsekwencji naruszenia prawa do własności, ale także pozbawienia adwokatów z urzędu prawa do wynagrodzenia, które z pewności otrzymaliby, gdyby działali jako pełnomocnicy z wyboru.

\*\*\*

Rozporządzenia, o których mowa w treści przepisu art. 92 Konstytucji, a będących podstawą zaskarżenia niniejszą skargą, są aktami wykonawczymi do ustaw, wydawanymi przez organy władzy wykonawczej. Wydanie rozporządzenia wymaga więc istnienia w ustawie wyraźnego przepisu kompetencyjnego, który powinien odpowiadać standardom określonym w przepisie art. 92 ust. 1 Konstytucji.

Zgodnie z hierarchią źródeł prawa powszechnie obowiązującego, wynikającą z treści przepisu art. 87 Konstytucji, stwierdzić należy, że rozporządzenia są aktami podustawowymi, a więc winny być zgodne nie tylko z ustawami, ale również z innymi aktami o mocy nadrzędnej wobec ustaw. W tym miejscu pragnę wskazać, że to właśnie przepisy wynikające z Konstytucji stanowią charakter nadrzędny, a więc winny być respektowane.

Ustawa nie powinna być zatem interpretowana jako dająca upoważnienie do wprowadzenia regulacji naruszających normy wyższej rangi. W konsekwencji przy wykonywaniu upoważnienia do wydania aktu niższej rangi poszukiwać należy takiego kierunku regulacji wykonawczej, który umożliwi - przy respektowaniu celu, któremu ma ona służyć - zachowanie zgodności z przepisami wyższego rzędu.

Rozważenie relacji między rozporządzeniem, ustawą i Konstytucją wymaga zawsze uwzględniania ogólnego założenia wyłączności regulacji ustawowej w sferze praw i wolności.

Powiązanie unormowań przepisów art. 87 ust.1 i art. 92 Konstytucji z ogólnymi konsekwencjami zasady demokratycznego państwa prawnego tj. treści przepisu art. 2 Konstytucji prowadzi do wniosku, że nie może obecnie w systemie prawa powszechnie obowiązującego pojawiać się żadna regulacja podustawowa, która nie znajduje bezpośredniego oparcia w ustawie i która nie służy jej wykonaniu, stosownie do modelu określonego w art. 92 ust.1.

\*\*\*

Zakwestionowane w niniejszej skardze regulacje prawne stanowiły podstawę wydania orzeczenia, o którym mowa powyżej, gdyż Sąd Rejonowy w Ż na tych przepisach oparł swe rozstrzygnięcie.

Skargę wnoszę z zachowaniem terminu wynikającego z treści przepisu art. 77 ustawy o organizacji Trybunału tj. w terminie 3 miesięcy od dnia doręczenia skarżącemu wraz z uzasadnieniem postanowienia Sądu Rejonowego w Ż o oddaleniu zażalenia na

postanowienie w przedmiocie wynagrodzenia za pełnienie obowiązków pełnomocnika z urzędu z dnia września 2021 r., co nastąpiło w dniu października 2021 r.

Zgodnie z przepisami k.p.c. zaskarżone orzeczenie jest ostateczne i nie przysługuje od niego zażalenie do Sądu Najwyższego, tym samym Skarżący oświadcza, że wyczerpał przysługujące mu środki odwoławcze.

Wskazując na powyższe, wnoszę jak na wstępie.

Skarżący

K

S

ADWOKAT

**Załączniki:**

- 1) 1 x potwierdzenie wpisu na listę adwokatów
- 2) 1 x postanowienie Sądu Rejonowego w z dnia 05.2021 r.
- 3) 1 x pismo przewodnie wraz z postanowieniem Sądu Rejonowego w Ż z dnia .09.2021 r.
- 4) 1 x print screen potwierdzenia odbioru postanowienia

**Otrzymania:**

- 1) 4 x Trybunał Konstytucyjny;
- 2) 1 x a/a.